



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
RODZINNY OGRÓD DZIAŁKOWY „RELAKS”
UL. DOJAZD, POZNAŃ



Poznań, dnia 16.04.2012r.

RODZINNY OGRÓD DZIAŁKOWY
„RELAKS”
ul. Dojazd, Poznań
ident. NIKWA0069 NIP 781-13-65-153
F. N. 1 007015915-08763

Szanowny Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Szanowny Panie Premierze.

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Poznaniu zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 14 kwietnia 2012 roku z niepokojem przyjmują napływające informacje o działaniach mających na celu zniszczenie ponad stuletniej tradycji polskiego ruchu działkowego.

Oczekując na rozpatrzenie przez Trybunał Konstytucyjny wniosku byłego I Prezesa Najwyższego o niezgodności treści ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych liczyliśmy, że po wyborach nowego Sejmu zmienieni zostaną przedstawiciele Sejmu broniący ustawę przed Trybunałem. Posłowie p. Dera i pan Pięta od lat znani są jako wrogowie działkowców, twierdzą, że Rodzinne Ogrody Działkowe są pokłosiem socjalizmu a Polski Związek Działkowców stanowi relikwinię minionych czasów.

Niestety, nowy Sejm nie wziął pod uwagę tysięcy listów przesłanych na adres byłego Marszałka Sejmu i nie zmienił swych przedstawicieli.

Niepokój nasz wzrósł znacznie po otrzymaniu informacji o przygotowaniu w Ministerstwie Transportu i Budownictwa projektu nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Projekt zakłada faktyczną likwidację samorządności działkowców, podporządkowanie Rodzinne Ogrody Działkowe samorządom lokalnym. Ogrody działały by wtedy na zasadach najmu. Taka forma jest istotnie skrajnie dla nas niekorzystna.

Wiemy, że przy przygotowaniu projektu tej ustawy Ministerstwo Transportu i Budownictwa nie konsultuje z przedstawicielami działkowców, a jest nas ponad milion. Konsultacje społeczne są obecnie niestety tylko zwrotem retorycznym, którego bardzo często używa się w kampanii wyborczej i szkoda, że tylko w kampanii wyborczej.

Na pisma wrześniowego Kongresu PZD i grudniowego Zjazdu PZD kierowane do Pani Marszałek Sejmu Ewy Kopacz po dziś dzień nie ma żadnej odpowiedzi. Już nie tylko prawo administracyjne ale zwykła przyzwoitość wymaga, aby wnioskodawcy otrzymali informację o trybie załatwienia ich sprawy. Jedynym wytłumaczeniem tej sprawy może być tylko to, że bierze się jedynie pod uwagę wnioski

Prezydentów niektórych polskich metropolii, mające na celu szybkie uzyskanie dochodów kosztem działkowców.

Szanowny Panie Premierze!

Działkowcy nie są ludźmi zamożnymi, których stać na zakup prywatnych terenów i budowanie okazałych dacz w atrakcyjnych okolicach. Działki są dla nich jedynym miejscem odpoczynku od betonowych blokowisk i głośnych miejskich ulic.

Czyżby i ten mały azyl trzeba im odebrać?

Panie Premierze!

Prosimy o oficjalne przedstawienie stanowiska Rządu co do zamiarów dotyczących przyszłości ruchu działkowego, konsultacji nad opracowaniem nowej ustawy a także wyjaśnienia, dlaczego brak odpowiedzi organów centralnych państwa na kierowane przez działkowców pisma.

Z wyrazami szacunku

**PRZEWODNICZĄCY KOMISJI
UCHWAŁ I WNIOSKÓW**

Adam Klauzowski
(podpis)

**PRZEWODNICZĄCY
WALNEGO ZEBRANIA**

Krzysztof Jędrzejewski
(podpis)

PREZES ROD „Relaks”

Zygfryd Szymbarz
PREZES
ROD „Relaks”
Zygfryd Szymbarz